

## **Pierwsze półrocze w działalności Kół ZŻWP na terenie woj. Dolnośląskiego wg Przewodniczących KRK i WKR**

Zgodnie ze STATUTEM ZŻWP par. 51 pkt 2 do kompetencji WKR należy: *„kontrola, co najmniej raz w roku całokształtu działalności zarządu wojewódzkiego lub rejonowego oraz zarządów kół, przede wszystkim jego gospodarki finansowej, w tym sprawdzenia z rozliczenia otrzymanych dotacji budżetowych, planu dochodu i wydatków oraz rachunkowości - w aspekcie ich zgodności z wytycznymi Zarządu Głównego”.*

Wytyczne GKR zostały rozesłane do wszystkich Przewodniczących KRK oraz na tej podstawie zostały wstępnie opracowane przez WKR protokoły kontroli.

Formy i metody kontroli w naszym województwie są różne. Najczęściej stosowana jest metoda problemowa – wielotematyczna, na bazie przeprowadzonych spotkań, sprawozdań bądź wypełnienia odpowiednich kwestionariuszy.

Nie stosujemy kontroli typu rewizji lub niespodziewanych „nalotów”, gdyż MY – jako Członkowie ZŻWP, dobrowolnie należymy i dobrowolnie /bez apanaży/ podjęliśmy się wykonywać swoje „związkowe obowiązki”. Stąd podejście do zagadnienia naszej pracy musi być inne i bardziej odpowiedzialne, bardziej „koleżeńskie”, a nie w formie rygoru i wymuszenia /jak to miało miejsce w służbie: dowódca – podwładny/. Stąd w tym roku, powstała myśl, że do kontroli danego Koła w określonym terminie zapraszają przedstawiciele Koła /np. Przewodniczący KRK/, gdyż to stwarza warunki do zaproszenie wszystkich kompetentnych osób /np. skarbnika/, przygotowanie dokumentów do kontroli, wyznaczenie miejsca spotkania, itp.

Muszę stwierdzić, że to jest trudne, gdyż wymaga od nas większej dyscypliny sumienności, interesowania się problemami naszego: Członka, Koła, Zarządu, Komisji, a nawet całokształtu działalności Związku? Czy uda się zrealizować ten cel zobaczymy na koniec naszej działalności, czyli w 2013 r.!

Pod koniec I-go półrocza 2011r. wysłałem do każdego Przewodniczącego KRK dokumentację kontrolną z prośbą o wypełnienie i przedstawienie danych za

okres 01.01 – 30.06.2011 r. do października /nawet włącznie/ - wypełnionych formularzy.

Do analizy pracy były potrzebne m.in. dane z zakresu:

1. Stanu osobowego koła /członkowie; zwyczajni, honorowi, wspierający. Przybyli, ubyli, kandydaci, itp./;
2. Organizacja pracy Koła /zebrania, spotkania, imprezy, itd./;
3. Rozliczenia finansowe /wpływy i wydatki/; itp. zagadnienia.

Na 20 Kół 14 odpowiedziało, w tym Koła: ŚOW-1, Ziemia Głogowska i Piastów Śląskich poprosiło o przesunięcie terminu /spotkamy się w listopadzie/. Brak informacji z Kół: 3BR/t, Saper, WSzW-1, Ziemi Oleśnickiej, WZRB i Gaj.

Mimo niepełnej informacji można wyciągnąć pewne wnioski, co do naszej działalności na różnych szczeblach organizacyjnych.

Podstawowym trzonem naszego Związku są emeryci i renciści. Stąd w sposób naturalny więcej nas ubywa, niż przybywa w szeregi członków. Przyczyny – są różne /wymieniane w rocznych sprawozdaniach/ i im należałoby poświęcić więcej uwagi. Często na nasze spotkania zapraszamy „osoby ważne”, które przyjeżdżają i odjeżdżają, a może obok nich zapraszać z danej komórki organizacyjnej kilka osób, które są zainteresowane życiem społecznym, a najlepiej gdyby koledzy zaprosili swoich kolegów lub znajomych z byłej pracy. Z otrzymanych danych wynika, że często się spotykamy na różnych spotkaniach, szkoda tylko, że w większości są to zebrania i posiedzenia, a mniej spotkań towarzyskich i okolicznościowych. Może wprowadzić w zwyczaj spotykania się raz w roku z okazji „Dnia okrągłego jubileuszu”. Spotykają się np. 60, 65, 70...latkowie i wyżej z Zarządami, a nawet wszystkim członkami. Przykładowo w Kole „Saper” spotykamy się - co drugi miesiąc w trzeci czwartek i gdyby jeden z miesięcy przeznaczyć na ten cel – może dałoby to większy poklask dla innych z naszego otoczenia. Można byłoby to nawet połączyć z jakimś wyjazdem w teren lub wyjściem poza miejsce naszych tradycyjnych spotkań!

Największym problemem jest „problem finansowy”, a który w ogóle nie powinien istnieć. Wiadomo ile powinniśmy wpłacać i w jakim terminie. Myślę, że problemem jest zapominanie o wpłatach, a nie brak pieniędzy – chociaż ten problem istnieje /dla emerytów i rencistów, którzy otrzymują swoje należności w formie zaliczkowej na podstawie art. 31 ustawy z dnia 10 grudnia

1993 r.!! a nie zgodnie z wojskowymi ustawami emerytalnymi. Ten problem wymaga głębszej analizy prawniczej, bez podtekstów politycznych i niby dobrego podejścia czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Gdyby w te sprawy głębiej spojrzeli żołnierze służby zawodowej, a nie tylko emeryci i renciści – to nie mielibyśmy w sprawach finansowych większych problemów. Wówczas i opłaty członkowskie, i zakup dowolnej prasy nie byłby problemem, ale i biedniejszym żyłoby się dostatniej.

Oдноśnie naszego czasopisma, uważam, że warto rozmawiać z MON, aby swoim emerytom i rencistom „zafundował” wydawanie prasy – chyba zarobiliśmy przez lata swojej pracy, np. budując drogi, mosty, itp. Pomagając ludności cywilnej w akcjach powodziowych, plodowej, itp. To nie jest duży koszt, tym bardziej, że nasz Związek może zresztać aktualnie służących Ojczyźnie – żołnierzy! Im i Nam należy się dobra prasa!

Z danych finansowych wynika również nie zgodność w przedstawianiu danych. Bilans zamknięcia jest różny od podsumowania wpływów i wydatków. Tam gdzie są pieniądze, muszą być i liczydła?

Niektórzy Koledzy wypełniając dane posługiwali się danymi z ur., ale myślę, że to przeoczenie i tak to traktuję.

Dbajmy o siebie, a będziemy dbać o innych.

Na zakończenie chciałbym podziękować wszystkim Członkom KRW i Członków Zarządów Kół, którzy przysłali niezbędne informacje.

Za WKR

kol. Antoni Tunkiewicz

P.S. zbliża się koniec 2011 r. i już należy myśleć i zbierać dane za cały 2011 r., który w naszym przypadku był obfitujący w różne wydarzenia.

Spotkanie WKR z Przedstawicielami KRK, wstępnie planowane jest na miesiąc styczeń /wybierzemy najcieplejszą środę/.